



W majowym numerze:

Papież Franciszek o małżeństwie i rodzinie	1
Z Polski	2
Ze świata	3

Papież Franciszek o małżeństwie i rodzinie

Papież odwiedził rodziny

Franciszek chodził po kolędzie w nadmorskiej dzielnicy Rzymu, Ostii. Mieszkańcy byli bardzo zdziwieni, gdy zamiast swego proboszcza zobaczyli w drzwiach papieża Franciszka. We Włoszech takie wizyty odbywają się właśnie w okresie po świętach wielkanocnych. Franciszek wybrał dzielnicę zamieszkaną przez ludzi ubogich, żyjących w mieszkaniach socjalnych.

„Wywiesiłem na osiedlu kartkę z informacją, kiedy odwiedzę wiernych, by pobłogosławić ich mieszkania. Nikomu jednak nie zdradziłem, że tym razem przybędę z nieoczekiwanym gościem” – mówi ks. Poncina, tamtejszy proboszcz.

„Papież doświadczył tego, co sami przeżywamy: ludzi, którzy otwierają nam drzwi i tych, którzy tego nie robią. Zanim wszedł do bloku napotkał jedynie trzy osoby, a one zaraz powiadomiły całą okolicę o tej niecodziennej wizycie. Franciszek chodził od drzwi do drzwi. Wiele, szczególnie starszych osób, płakało, prosiło, by mogły go objąć, uściskać. Żartobliwie przeprosił za kłopot, zapewnił jednak, że uszanował czas sjęsty” – mówił Radiu Watykańskiemu ks. Plinio Poncina.

„Jeden z mężczyzn powiedział: «Nie byłem na placu św. Piotra, bo byłem przekonany że i tak nie uda mi się spotkać z papieżem, a tu papież przyszedł w odwiedziny do mego domu. To coś niesamowitego!». Inny z mieszkańców dopiero co wrócił ze szpitala, gdzie przeszedł operację i po raz pierwszy wstał z łóżka właśnie po to, by otworzyć drzwi Franciszkowi. Wielu osobom, szczególnie starszym i samotnym dodał otuchy. To spotkanie nie było wcześniej przygotowane, to był dialog serc, który papież przemieniał na zakończenie w modlitwę”.

Papieska kolęda w Ostii odbyła się w ramach tzw. piątków miłosierdzia, które Franciszek zainicjował w Jubileuszu Miłosierdzia i wciąż kontynuuje odwiedzając raz w miesiącu ludzi żyjących na różnych peryferiach i doświadczających wykluczenia.

www.pl.radiovaticana.va

Z Polski

Rada Stała Episkopatu o małżeństwie i rodzinie

Na Jasnej Górze 1 i 2 maja obradowała Rada Stała Konferencji Episkopatu Polski. Biskupi omawiali m.in. stan prac nad dyrektorium o małżeństwie i rodzinie oraz stanowiskiem o małżeństwach nie-sakramentalnych. Sekretarz Episkopatu przypomniał, że prace nad vademecum o małżeństwie i rodzinie obejmują trzy obszary: przygotowanie do sakramentu małżeństwa, duszpasterstwo i towarzyszenie osobom żyjącym w związkach sakramentalnych oraz parom żyjącym bez ślubu kościelnego.

Bp Artur Miziński podkreślił, że dokumenty będą wielką pomocą w formacji, która w odpowiedzi na nową adhortację papieża Franciszka musi przybrać nowy kształt.

Wobec wciąż zmieniającej się sytuacji Polaków za granicą, szczególnie na Zachodzie Europy, biskupi omówili także problemy dotyczące polonijnego duszpasterstwa. Tym razem po wypracowaniu stanowiska w Anglii i Walii mowa była o pracach zespołu dwustronnego: Episkopatu Polski i Belgii. www.pl.radiovaticana.va

Abp Hoser: trzeba postawić tamę eugenicie prenatalnej

„Wzrasta w Polsce liczba aborcji ze wskazań eugenicznych. Konieczne staje się więc pilne uregulowanie rozwiązań prawnych w tej kwestii” – podkreślił przewodniczący Zespół Ekspertów ds. Bioetycznych KEP abp Henryk Hoser. Przypomniał, że ludzkie życie ma swoją bezwzględną wartość w każdym okresie i w każdym stanie.

W czasie posiedzenia Zespół Ekspertów ds. Bioetycznych KEP zajął się kwestią procesu legislacyjnego chroniącego ludzkie życie w okresie prenatalnym. Wyraził jednocześnie zaniepokojenie tworzeniem chimer biologicznych z użyciem materiału genetycznego człowieka.

Jak podkreślił abp Hoser, praktyki takie godzą w prawo do integralności ludzkiej osoby. „Materiał genetyczny człowieka powinien mieć zastosowanie tylko i wyłącznie do gatunku ludzkiego, a nie podlegać próbom łączenia go z innym zakresem dziedziczenia genetycznego” – powiedział.

Zespół przypomniał, że nie ma żadnych wyjątków, jeśli chodzi o ochronę ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci. „Proces legislacyjny w Polsce powinien zmierzać do ograniczenia sytuacji, w których najczęściej dochodzi do przerywania ciąży. Dotyczy to zwłaszcza dzieci, u których stwierdza się chorobę w okresie prenatalnym. Tylko oficjalne dane statystyczne z ostatniego roku pokazały, że było o pięćset przypadków więcej przerwania ciąży ze wskazań eugenicznych niż w latach ubiegłych. Łącznie wynosi to już 1812 przypadków” – zwrócił uwagę przewodniczący Zespołu. Stwierdził, że eugenika obejmuje już nie tylko przypadki zespołów letalnych, czyli takich chorób, które są nieuleczalne czy wręcz prowadzą do śmierci we wczesnym wieku, ale również takie, z którymi można żyć do późnej starości.

Podczas posiedzenia poruszono też zagadnienie kryteriów śmierci mózgowej. „W dziedzinie transplantologii mamy do czynienia ze zjawiskiem wyścigu z czasem. Chodzi bowiem o uzyskanie w jak najlepszym stanie organu do przeszczepu. W związku z tym pośpiech i nieprzestrzeżenie procedur może doprowadzić do czynnego przyczynienia się do czyjejś śmierci” – ostrzegał abp Hoser.

W czasie kolejnych posiedzeń Zespół Ekspertów ds. Bioetycznych KEP zajmie się również kwestią postępów w neurobiologii człowieka.

Na podstawie www.ekai.pl

Bp Jeż: Nie ustawajmy w modlitwie za małżeństwa i rodziny

„Ostateczna walka między szatanem a Bogiem rozegra się o małżeństwo i rodzinę” – przypomniał ostrzeżenie wizjonerki z Fatimy, siostry Łucji bp Andrzej Jeż podczas uroczystości w Borkach k. Szczucina. W tamtejszym Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej Różańcowej odbyły się diecezjalne obchody stulecia objawień fatimskich.

„Rodzina i małżeństwo są fundamentem ludzkości. I niestety walka o ten fundament toczy się właśnie na naszych oczach” – zwraca uwagę biskup tarnowski.

„W kolejnych krajach uchwalane są ustawy podważające instytucję małżeństwa i niszczące rodzinę, a ludzie coraz rzadziej chcą zawierać małżeństwo i przestają cenić jego wartość. Coraz wyraźniej widać także, jak rozszerza się cywilizacja rozwodowa, jak wiele dzieci wychowuje się poza małżeństwem, gdzie są pozbawione niepowtarzalnego ciepła i troski pełnej rodziny: matki i ojca, a także rodzeństwa” – mówił biskup.

„Pragniemy na nowo przyjąć z całą powagą i zaangażowaniem orędzie Maryi przekazane nam przed stu laty w Fatimie. Chcemy to uczynić nade wszystko z miłości do Boga i Jego Niepokalanej Matki, ale także ze świadomością, że jest to droga wiodąca do ocalenia świata, do ocalenia naszego narodu, naszych rodzin i małżeństw oraz nas samych. Nie ustawajmy zwłaszcza w modlitwie za małżeństwa i rodziny” – powiedział na zakończenie w homilii biskup Andrzej Jez.

Sanktuarium MB Fatimskiej Różańcowej w Borkach jest wotum wdzięczności za ocalenie życia Jana Pawła II. Znajduje się tam figura Matki Bożej Fatimskiej – osobisty dar papieża Polaka.

Na podstawie www.rdn.pl

Marsze dla Życia i Rodziny w całej Polsce

Ponad 160 miast, setki tysięcy rodzin – ruszyła tegoroczna edycja Marszów dla Życia i Rodziny. To okazja, by pokazać piękno rodziny i podkreślić wartość sakramentu małżeństwa, ale też przypomnieć władzom, że troska o rodziny powinna w planach polityków zajmować poczesne miejsce.

Rzesze krakowian zgromadził 21 maja V Marsz dla Życia i Rodziny zorganizowany pod hasłem „Czas na rodzinę!”. Uczestnicy przeszli przez miasto do Parku im. Jordana, gdzie przygotowano piknik. Podobne marsze odbyły się już i jeszcze będą odbywać w innych polskich miastach.

Ulicami Szczecina przeszedł kilkunastotysięczny Marsz dla Życia. Kolorowa manifestacja pod hasłem „Kocham Cię Życie” podkreślała obowiązek obrony życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Marsz pod hasłem „Życia cud” przeszedł także ulicami Częstochowy z bazyliki archikatedralnej Świętej Rodziny na Jasną Górę Marsz dla Życia i Rodziny.

Marsz rozpoczął się finałem akcji „Pielucha dla Malucha”, na placu przed archikatedrą Świętej Rodziny. Następnie Mszy św. w archikatedrze przewodniczył bp senior Antoni Długosz. „Modlimy się dzisiaj o to, aby cywilizacja śmierci została pokonana przez cywilizację życia” – podkreślił na początku Mszy św. bp Długosz.

Tegoroczne hasło zachęca do tego, by być razem, by razem uczyć się, pracować, bawić i odpoczywać. Wspólnie spędzony czas to dobra okazja do zacieśniania więzów rodzinnych. To bardzo ważne, szczególnie w czasie, gdy relacje międzypokoleniowe słabną, a rolę matek i ojców w wychowaniu dzieci przejmują szkoła albo technologie.

Na podstawie www.pch24.pl, www.tvp.info

Ze świata

Kard. Carlo Caffarra: zło najbardziej atakuje rodzinę

Kard. Carlo Caffarra, emerytowany arcybiskup Bolonii i jeden z najbliższych współpracowników św. Jana Pawła II, uważa, że szatan uderza dziś szczególnie w fundamenty stworzenia, którymi są życie i rodzina. Mówił o tym podczas Forum Życia, które poprzedziło rzymski Marsz dla Życia. „Szatan rzuca dziś Bogu straszne i ostateczne wyzwanie. Chce Mu pokazać, że za jego sprawą powstanie alternatywne antytworzenie, które ludzie uznają za lepsze od tego, co stworzył Bóg”

– uważa kard. Carlo Caffarra. To właśnie jemu święty papież powierzył organizację i kierownictwo nowo utworzonego Papieskiego Instytutu Jana Pawła II dla Studiów nad Małżeństwem i Rodziną.

Kard. Caffarra zaznaczył, że wojna szatana z Bogiem rozgrywa się na dwóch płaszczyznach: ludzkiego serca i kultury. Dziś uderza ona przede wszystkim w fundamenty stworzenia, którymi są życie i rodzina. Konkretnym tego przejawem jest uznanie aborcji za prawo człowieka.

W ten sposób zło nazywa się dobrem, dokonuje się jego nobilitacji. Szatan uderza też w rodzinę, między innymi poprzez zrównanie związków homoseksualnych z małżeństwami. W ten sposób bowiem neguje się prawdę o małżeństwie.

Zdaniem włoskiego kardynała dziś wypełnia się to, co przed 30 laty zapowiedziała mu Siostra Łucja. Kiedy Jan Paweł II powierzył mu utworzenie Instytutu, kard. Caffarra wysłał do wizjonerki z Fatimy krótką prośbę o modlitwę. W odpowiedzi otrzymał długi list, w którym siostra Łucja zapowiedziała, że „decydująca konfrontacja między Królestwem Bożym i szatanem będzie dotyczyć małżeństwa i rodziny”. Podkreśliła też, że ci, którzy będą pracować na rzecz małżeństwa i rodziny będą musieli przejść przez próby i ucisk. Dodała jednak: „Nie lękajcie się, Matka Boża już zmiażdżyła mu głowę”. „Jestem przekonany, że to, co powiedziała Siostra Łucja, wypełnia się w naszych czasach” dodał kard. Caffarra. Zaznaczył też, że chrześcijanie mają przeciwdziałać dziełu szatana, dając otwarte świadectwo prawdzie i Bożemu Objawieniu, a w szczególności Ewangelii Życia i Małżeństwa.

www.pl.radiovaticana.va

XI Światowy Kongres Rodzin w Budapeszcie

W Budapeszcie od 25 do 28 maja odbył się XI Światowy Kongres Rodzin (WCF). Patronat nad spotkaniem objął premier Węgier Victor Orban, a hasło Kongresu brzmiało: „Twórzmy narody przyjazne rodzinie: czyńmy rodzinę znowu silną”.

Kard. Erdő zwrócił uwagę, że wobec dynamicznych zmian w kulturze, społeczeństwie i polityce instytucja rodziny pogrąża się w coraz większym kryzysie, a negatywne skutki tego rozwoju można odczuć nie tylko w demografii kraju, ale również w jakości życia ludzi oraz wychowaniu młodych pokoleń.

„Każde dążenie do budowy bardziej ludzkiego, braterskiego i siostrzanego świata opiera się przede wszystkim na rodzinie, która stanowi źródło wartości i model ludzkiego współżycia” – podkreślił węgierski purpurat. Przypomniał, że w rodzinie człowiek uczy się zwracać uwagę na drugiego, aby mu pomóc, aby dzielić się z nim i składać ofiarę za niego w potrzebie.

„Rodzina z reguły promuje i broni zwykle samooceeny jednostki, a instytucja małżeństwa i rodziny jest z woli Bożej i powinna być na nowo odkrywana jako otwarta wspólnota miłości i życia” – powiedział prymas Węgier.

Na Kongres złożyło się wiele różnych wydarzeń m.in.: Budapesztańskie Forum Demograficzne, Forum Pro-Life „Jeden z nas”, Festiwal Rodzin „Niech żyje rodzina” oraz Światowe Forum Młodych Liderów. Kongres zakończyła wielka międzynarodowa parada rodzin, która przeszła ulicami Budapesztu spod budynku węgierskiego parlamentu na plac przed bazyliką św. Stefana.

Inicjatywa Światowych Kongresów Rodzin łączy liderów organizacji pozarządowych z 80 krajów. Stoją oni na stanowisku, że naturalna, tradycyjna rodzina jest fundamentem społeczeństw. Odwołują się do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ, w tym do art. 16 (pkt. 3), który mówi: „Rodzina jest naturalną i podstawową komórką społeczeństwa i ma prawo do ochrony ze strony społeczeństwa i Państwa”. Podkreślają również świętość i godność każdej osoby ludzkiej od poczęcia do naturalnej śmierci. Wśród organizatorów jest wielu znanych obrońców życia.

www.ekai.pl

Włochy: Marsz dla Życia w Rzymie

Włosi już po raz siódmy opowiedzieli się za obroną życia, biorąc udział w Marszu dla Życia, który 20 maja, mimo gwałtownej ulewy, przeszedł ulicami Rzymu.

„Chcemy nie tylko bronić wartości życia, które jest bezcennym darem od Boga, ale także tych wszystkich, którzy ponieważ są słabi i bezbronni, nie mogą reagować i odrzucani są przez społeczeństwo kierujące się hedonizmem” – powiedziała na placu Weneckim, dokąd dotarł pochód, organizatorka manifestacji Virginia Coda Nunziante.

Odczytano tam również przesłanie, jakie w imieniu papieża Franciszka, skierował do obecnych watykański sekretarz stanu, kardynał Pietro Parolin. Wyraził on nadzieję, że inicjatywa „przyczyni się do poparcia dla wartości ludzkiego życia i przyjęcia tak nieocenionego daru Boga w całym jego fascynującym bogactwie”.

W marszu wzięły udział delegacje około stu organizacji pro-life z dwudziestu krajów świata: m. in. Belgii, Chorwacji, Francji, Niemiec, Islandii, Polski, Hiszpanii, Republiki Czeskiej, Zjednoczonego Królestwa, Stanów Zjednoczonych, Argentyny, Kanady, Nigerii, Malty, RPA, Wenezueli i Nowej Zelandii.

Przedstawicielka separatystycznej i ksenofobicznej Ligi Północnej Barbara Saltamartini oświadczyła polemicznie, że we Włoszech odbyły się w sobotę także marsze na rzecz imigrantów, ale nie zabrakło i tych, którzy zdecydowali się wyjść na ulice, aby bronić wartości życia. O swej „moralnej obecności” w Rzymie zapewnił lider partii Matteo Salvini, który w niedawnych wyborach prezydenckich we Francji kibicował kandydatce Frontu Narodowego Marine Le Pen.

www.ekai.pl

Panama: biskupi przeciw tzw. małżeństwom homoseksualnym

„Inną rzeczą jest unormowanie związków osób tej samej płci na polu praw cywilnych i dziedziczenia, a inną rzeczą, całkowicie odmienną, jest pretendowanie do zagwarantowania im uznania prawnego jako małżeństwa, rzecz, która całkowicie przewraca porządek ustalony przez naturę ludzką i nasze dziedzictwo prawne i legislacyjne” – piszą w specjalnej nocy biskupi panamscy. W kraju tym toczy się obecnie dyskusja na temat prawnego uznania związków homoseksualnych.

Biskupi odwołują się do konstytucji swego kraju, która stwierdza, że rodzina jest fundamentem społeczeństwa. Dlatego „popieramy każde prawo, które wspiera i chroni istotę rodziny, jej tożsamość, stabilność, dobrobyt i prawa wszystkich jej członków. Kościół czuje się zobligowany do zabrania głosu wobec możliwości prawnego uregulowania sprzecznych z tym modeli, które zagrażają rodzinie”.

Biskupi zaznaczyli, że aby chronić prawa osób homoseksualnych nie jest potrzebne ani poddawanie małżeństwa sztucznym modyfikacjom czy inżynierii społecznej, przeciwnej naturze samego małżeństwa. „Rodzina w Panamie już przeżywa głęboki kryzys, którego konsekwencji doświadczamy.

Nie poddawajmy jej dodatkowej destabilizacji” – apelują biskupi z Konferencji Episkopatu Panamy. www.pl.radiovaticana.va

Boliwia: biskupi przeciw zabijaniu nienarodzonych

Porażką całego społeczeństwa oraz krokiem w stronę kultury śmierci nazwali biskupi Boliwii przyjęcie przez Komisję ds. Konstytucji Izby Deputowanych propozycji prawa legalizującego w tym kraju tzw. aborcję. Dopuszcza ją ono w przypadku biedy, wrodzonych wad płodu, ciąży w wyniku gwałtu, kazirodztwa lub ciąży nieletnich. Boliwijski episkopat podkreśla w specjalnej nocy, że ta decyzja ignoruje zdecydowany sprzeciw wobec legalizacji zabijania nienarodzonych dzieci, wyrażony w ostatnim czasie przez setki tysięcy mieszkańców tego południowoamerykańskiego kraju. „W ten sposób pokazuje się młodym ludziom kraj, który nie walczy z problemami poprzez szacunek do życia i godności dzieci i kobiet, ale woli je rozwiązywać eliminując najbardziej bezbronnych”.

Biskupi przypominają nauczanie Kościoła, które wskazuje na prymat sumienia nad niesprawiedliwym prawem, ponieważ, jak piszą, „zło pozostaje złem, nawet jeżeli jest prawnie zalegalizowane”.

www.pl.radiovaticana.va

Słowacja: więcej małżeństw, mniej rozwodów

„Słowacja wymiera” – zaalarmował w sobotę słowacki portal „Topky.sk”. Mniejsza dzietność, rozwody i emigracja za granicę – procesy pogłębiające się od lat, powodują starzenie się społeczeństwa naszego południowego sąsiada. Ubiegłoroczne dane, szczególnie z zachowujących tradycję regionów, pozwalają jednak na delikatny optymizm.

Zmiany ustrojowe, kulturowe i obyczajowe na Słowacji, podobnie jak w większości krajów dawnego bloku wschodniego, przyniosły zwiększenie się liczby rozbitych małżeństw, późniejsze wychodzenie kobiet za mąż i spadek liczby urodzin. Niepokojący trend może być zahamowany, jeżeli wzrośnie dzietność i trwałość małżeństw słowackich.

Optymizmem w najnowszych danych napawa nieznaczny, ale jednak wzrost liczby zawieranych małżeństw. W ubiegłym roku Słowacy zawarli prawie 30 tys. związków, osiągając poziom z 1993 roku. Od tej daty bowiem małżeństw było z roku na rok coraz mniej. Związki są zawierane nadal dość późno – mężczyźni decydują na się na małżeństwo mając ponad 33 lata, kobiety w około 30. roku życia.

Drugi dobry sygnał to spadek liczby rozwodów na Słowacji – w 2016 roku rozpadło się 9 tys. 286 par, a inicjatorem sprawy rozwodowej częściej były kobiety (64 proc. przypadków) niż mężczyźni. W układzie krajów (województw) najbardziej stabilne są związki w graniczącym z Podkarpaciem i Małopolską Kraju Preszowskim, gdzie religia jest ważnym elementem życia, a liczba praktykujących wiernych jest najwyższa.

Kraj Preszowski ma także największy wskaźnik liczby zawieranych małżeństw na 1000 mieszkańców. Wysoki ma ponadto stołeczny Kraj Bratysławski oraz dwa północne kraje – Żyliński i Trenczyński.

Zanotowany w ubiegłym roku spadek liczby rozwodów i wzrost zawieranych małżeństw jest pierwszym symptomem odbudowy pozycji tradycyjnej rodziny w społeczeństwie słowackim. Świadomość własnej kultury i przywiązanie do tradycji często wiążą się z aktywnością religijną. W tej kwestii dane pokazują duże podobieństwo społeczeństwa polskiego i słowackiego po obu stronach Karpat.

Ciekawym zagadnieniem jest niewątpliwie zwiększenie liczby małżeństw w regionie Bratysławskim – odsetek zawieranych małżeństw był tam w ubiegłym roku wyższy niż w zamieszkałych w znacznym stopniu przez mniejszość węgierską krajach Bańskobystrzyckim, Koszyckim i Nitrzańskim.

www.pch24.pl

Redakcja:

Krajowy Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6

01-015 Warszawa

Tel.: 22 838 92 59

E-mail: biuro@kodr.pl

Fundacja „Razem w Rodzinie”

Skwer Ks. Kard. S. Wyszyńskiego 6

01-015 Warszawa

Nr konta:

ING PL 43 1050 1025 1000 0090 3030 5495